

295 tysięcy ofiar klęsk żywiołowych w 2010 r.

5 stycznia 2011

W klęskach żywiołowych, do których doszło w 2010 r., zginęło na świecie 295 tysięcy ludzi, a straty materialne spowodowane przez kataklizmy oszacowano na około 130 mld dolarów – poinformowało towarzystwo ubezpieczeniowe Munich Re.

Najwięcej ofiar pochłonęło styczniowe trzęsienie ziemi na Haiti (ponad 222,5 tysięcy zabitych), fala upałów w Rosji (według Munich Re co najmniej 56 tysięcy ofiar śmiertelnych pożarów lasów, smogu i upałów) oraz trzęsienie ziemi w Chile pod koniec lutego (2700 zabitych).

Największe zniszczenia spowodowało trzęsienie ziemi w Chile – straty oszacowano na 30 mld dolarów. W powodziach w Pakistanie od lipca do września śmierć poniosło 1760 osób, zaś straty materialne oceniono na 9,5 mld dolarów.

Huragan Xynthia, która szalała w lutym w Europie Zachodniej, gł. w Hiszpanii i Niemczech, zabił 65 osób i spowodował 6,1 mld dolarów strat.

Działające od 1880 r. niemieckie towarzystwo Munich Re jest obecnie największym na świecie reasekuratorem. Specjalizuje się gł. w ubezpieczeniach związanych z klęskami żywiołowymi. Firma obliczyła, że w 2010 roku doszło do 950 klęsk żywiołowych, co czyni ten rok drugim najgorszym pod względem liczby takich zjawisk od 1980 r. W ostatnich dziesięciu latach dochodziło średnio do 785 kataklizmów rocznie.

Opracowanie: Waldemar Chamala

Źródło: [Lewica](#)